

Ceny ogłoszeń

za wiersz milimetrowy przed 1 złoty w tekście 50 gr., za tekstem 40 gr. Ogłoszenia tabelaryczne 30 proc., a świąteczne 25 proc. drożej. Drobne ogłoszenia po 10 groszy Dla poszukujących pracy 5 gr. za wyraz. Najmniej 1 zł. Za zastrzeżenie miejsca dolicza się 25%.

EXPRES ZAGŁĘBIA

Prenumerata wynosi miesięcznie

zł 2.—

Adres Redakcji, Administracji i Drukarni: Sosnowiec, ul. Teatralna 1a
Telefon Redakcji 6-92, Administracji 97, Drukarni 4-94

czekowe 304.24
stawice

Jedyny organ demokratyczny niezależny woj. kieleckiego.
Redaktor naczelny: WITOLD FABRYCY.

KRAKÓW
ul. Jagiellońska
św. Anny 12

ODZIAŁY:

KIELCE, Kilińskiego 18, tel. 13-78; BĘDZIN, Malachowskiego 24, tel. 598; DĄBROWA, 3-go Maja
ZAWIERCIE, ul. 3-go Maja 5, tel. 97; CZELADŹ, Plac 11 listopada 8; GRODZIEC, ulica Kościuszka

Premjer Goering zapowiada represje wobec kleru nie szanującego państwa

BERLIN, 18. 7. (wł.) Premjer pruski Goering ogłosił dziś rozporządzenie, zawierające zapowiedź represyj przeciwko „negatywnemu stanowisku niektórych kół kleru katolickiego wobec narodowego socjalizmu i instytucji narodowo-socjalistycznych”.

Goering stwierdza na wstępie, że jest przeciwny rozpętaniu „Kulturkampf”, uważa jednak za konieczne wystąpić z największą stanowczością przeciwko tym czynnikom, które inspirowane przez polityczne koła katolickie występują agresywnie przeciwko państwu narodowo-socjalistycznemu. Goering wydał władzom państwowym polecenie, aby stosowały wszystkie środki prawne, będące w ich mocy przeciwko tym członkom kleru katolickiego, którzy nadużywają autorytetu swego duchownego stanowiska w celach politycznych. Państwo narodowo-socjalistyczne — brzmi rozporządzenie Goeringa — gwarantuje Kościołowi katolickiemu oraz innym wyznaniom chrześcijańskim swobodę wyznawania i zapewnia opiekę instytucjom religijnym. Kościół jednak nie powinien dopuszczać do akcji politycznej, skierowanej przeciwko rządowi.

Dygnitarze kościoła na zasadzie przysięgi, którą składają, winni są rządowi poważanie i obowiązkiem ich jest nawoływać kler do takiego poważania. Rozporządzenie premjera Goeringa wskazuje dalej na liczne wypadki, w których duchowieństwo katolickie zachowuje wrogie stanowisko wobec państwa. Duchowieństwo, gdy znajduje się na służbie państwowej, nie tylko ma powstrzymać się od podważania swych czynności od negatywnych stanowisk wobec narodowego socjalizmu, ale także, jak inni pracownicy państwowi musi podzielać narodo-

wy socjalizm. T. zw. „katolickie związki młodzieży” — stwierdza dalej premjer Goering — coraz bardziej oddalają się od celów religijnych.

Jeżeli nastąpi całkowita zmiana w czynnościach tych związków, mogą być one potraktowane jako organizacje polityczne i rozwiązane. Goering poleca wszystkim władzom państwowym, aby stosując energiczne środki w celach likwidacji działalności politycznej organizacji katolickich brały

pod uwagę, że państwo narodowo-socjalistyczne chce zasadniczo utrzymywać z Kościołem katolickim stosunki pokojowe i ugodowe, czego dowodem było zawarcie konkordatu. Kościółowi katolickiemu i ewangelickiemu w Niemczech pozostawia się zupełną swobodę wyznania oraz propagandy religijnej jednak według światopoglądu politycznego, który jest dopuszczony w Niemczech, tj. światopoglądu narodowo-socjalistycznego.

Przygotowania do wyborów w pełnym biegu

WARSZAWA, 18. 7. (wł.) Akcja przygotowania do wyborów do sejmiku i senatu zgodnie z ogłoszonymi terminami w kalendarzach wyborczych, dołączonych do zarządzenia o rozpisaniu wyborów trwa z niesłabnącą energią w dalszym ciągu.

Do czwartku przyszedł tygodnia minister spraw wewnętrznych powołał okręgowych komisarzy wyborczych, wydziały zaś wojewódzkie powołują członków okręgowych komisji wyborczych oraz ich zastępców do tego sa-

meo terminu. Następną czynnością będzie powołanie przez przewodniczących okręgowych komisji wyborczych oraz ich zastępców. Co do wyborów do senatu, to do dnia 30 lipca generalny komisarz wyborczy powołuje ma przewodniczących wojewódzkich kolegiów wyborczych oraz ich zastępców.

Są to sprawy w akcji przygotowania do wyborów najaktualniejsze i nad ich realizacją odbywają się obecnie przygotowania.

Dwa kontrtorpedowce budowane są w Anglii dla Polski

LONDYN, 18. 7. (wł.) Polska marynarka wojenna zamówiła w Anglii dwa torpedowce. Jeden z tych torpedowców znajduje się już w budowie. Każdy z dwóch kontrtorpedowców posiadać będzie wyporność 2.144 ton, długość 114 mtr., szerokość 11 mtr. wysokość 6,5 mtr. Każdy z kontrtorpedowców posiadać będzie turbinę parową. Uzbrojenie składać się będzie z dział

120 m/m oraz dział przeciwlotniczych. Pomieszczenie załogi obliczone będzie na każdym kontrtorpedowcu na 16 oficerów i 174 podoficerów i marynarzy. Część materiałów i sprzętów potrzebnych do budowy i wyposażenia kontrtorpedowców wykonania będzie w Polsce, mianowicie wszystkie kable elektryczne, radjostacje, telefony, liny stalowe i konopne, łodzie okrętowe itd.

Kontrtorpedowce, których budowa trwać ma 2 lata będą największymi i najsilniej wyposażonymi pod względem uzbrojenia kontrtorpedowców, jakie kiedykolwiek budowane były w stożniach angielskich.

W Belfaście wre...



LONDYN, 18. 7. — Sytuacja w Belfaście jest w dalszym ciągu naprężona. Zajścia trwają niemal bez przerwy. W czasie pogrzebu jednej z ofiar

manifestacji doszło do gwałtownego starcia między wrogimi sobie grupami. Padły liczne strzały, równocześnie usiłowano splądrować sklepy, czemu policja starała się zapobiec.

Cesja pożyczki narodowej

WARSZAWA, 18. 7. (wł.) Ministerjum skarbu upoważniło urząd dłużników państwowych do udzielenia zezwoleń na przelew obligacji pożyczki narodowej na rzecz krewnych i ofiarowujących pożyczki w formie darów na rzecz instytucji społecznych.

Wylosowane bony funduszu inwestycyjnego

WARSZAWA, 18. 7. (wł.) Dziś wylosowane zostały do umorzenia bony funduszu inwestycyjnego oznaczone numerami: 1007 6901 9026 9206 15659 36808. wszystkie w 10-ciu serjach, wypuszczone na podstawie rozporządzenia ministra skarbu z dnia 10 listopada 1933 r. Wylosowane bony wykupowane są przez kasy urzędów skarbowych po 100 zł. za bon 25 zł.

Katastrofa pociągu

WASZYNGTON, 18. 7. PAT. — W pobliżu stacji Pasco nastąpiło zdarzenie pociągu osobowego z towarowym. 3-ej pasażerowie i maszynista zostali zabici. 6 osób odniosło rany.

Bandyci w potrzasku

RADOM, 18. 7. Od pewnego czasu na terenie powiatu łżeckiego grasowali dwaj zuchwali bandyci, Szwagierek i Malaszek, którzy z bronią w ręku napadali na zagrody chłopów, na chłopów powracających z targu, obrabowywali furmanki itd.

Mieszkańcy całego prawie powiatu żyli pod terorem obu złoczyńców.

Wezoraż jeden z policjantów natknął się na opryszków.

Policjant strzelił kilkakrotnie za uciekającymi opryszkami i zdołał ich z pomocą nadbiegłych kolegów ująć.

Straszne skutki trzęsienia ziemi

TOKIO, 18. 7. PAT. Liczba ofiar trzęsienia ziemi na Formozie, według ostatnich danych wynosi 48 zabitych i 239 rannych. 860 domów zostało zupełnie zburzonych, a 2577 poważnie uszkodzonych.

Zmiana rozporządzeń dewizowych w Gdańsku

GDANSK, 18. 7. (wł.) Ze strony urzędowej komunikują, że rozporządzenie senatu, wprowadzające przepisy gospodarczo-dewizowe na terenie wolnego miasta obecnie zostały zmienione. Według nowych przepisów osoby, które nabyły w drodze legalnej waluty i dewizy zagraniczne mogą samodzielnie rozporządzać nimi bez zgłoszenia o tem władzom. Niedopuszczalne jest jednak w dalszym ciągu kupowanie dewiz za waluty gdańskie, lub wymiana dewiz na guldeny.

W wypadkach tych należy zwracać się do centrali dewizowej, która na podstawie obecnego rozporządzenia sennatu zostaje przekształcona na instytucję kontroli obrotu dewizami.

W wypadkach tych należy zwracać się do centrali dewizowej, która na podstawie obecnego rozporządzenia sennatu zostaje przekształcona na instytucję kontroli obrotu dewizami.

100.00 trupów pochłonięła powódź

HANKOU, 18. 7. — Według wiadomości z kół chińskich, z rzeki Yochua w prowincji Hupeh, wydobyto 14.000 trupów.

Według nieoficjalnych danych, liczba ofiar powodzi w prowincji Hupeh wynosi do 100 tysięcy.

W samym tylko okręgu Tien - Meu zginęło 100.000 ludzi. Z Pekinu dono-

szą, że wylew Rzeki Żółtej objął już północną część prowincji Kiang - Tsu. Dla wzmocnienia tam otaczających jezioro Wei - Czau sprządzono 100 tysięcy kulisów.

HANKOU, 18. 7. PAT. W obozie, gdzie skoncentrowano około 300.000 ofiar powodzi szerzy się epidemia cholery.

Rozłam w N. P. R.

Wystąpienie pp. Chądzyńskiego, Jankowskiego i Peplowskiego

Onegdaj zgłosili wystąpienia z Narodowej Partii Robotniczej...

go komitetu wykonawczego, wyżej wymienieni działacze...

Plagi ludzkości

obliczył dziennikarz angielski

Po siedmiu plagach egipskich, które gnębiły ludzkość...

który co dopiero odszedł. Wprawdzie angiłk pociesza się...

Na pierwszym miejscu, w pojęciu anglików przynajmniej stoi, tramwaj,

Jednej plagi nie ma przynajmniej przeciętny anglik...

Kto wygrał na loterii?

Pełna tabela wczorajszego ciągnięcia

I i II ciągnięcie

Główne wygrane

Po 2.000 zł. - 39028 183315. Po 1.000 zł. - 32282 87296 103163 131052.

Wygrane po 50 zł.

152353 755 891 153253 58 374 546 81 819 154031 180 575 647 831 63 86

III ciągnięcie

Wygrane po 150

136012 102 296 358 137075 505 770 138199 215 354 457 764 916 45 139460

IV ciągnięcie

Główne wygrane

8811 83 10142 11265 961 13170 14158 627 15047 49 213 547 958 16826 19115

Wygrane po 50 zł.

114008 145 621 719 72 848 115087 220 765 830 116260 117100 784 831

Wygrane po 150 zł.

250 9680 1187 780 12271 797 13836 14991 15238 17851 18901 70 19791

Oburzający obyczaj...

We wczorajszym numerze „Ilustrowany Kurjer Codzienny“, w artykule pt. „Czy pozwoli pan gazetkę“ rozprawa się z zakorzenionym u nas zwyczajem pożyczania gazet i pism.

Brzydki ten zwyczaj jest jedną z najważniejszych przyczyn znikomego w porównaniu z zagranicą nakładu pism polskich.

Charakterystycznym jest fakt, że zwyczaj pożyczania gazet przyjął się przedewszystkiem wśród ludzi, których stać na kupno, czy prenumeratę gazety.

Biedni, o ile czytają pisma, to czy tają je w świetlicach, czytelniach, czy za witrynami administracji i redakcyjnych pism. Ludzie zamożniejsi nie kupują gazet, bo mają czytelnie ich wszędzie: u fryzjera, w kawiarni, cukierni, u sąsiada, wreszcie — najczęściej w pociągu, czy tramwaju.

O uważnym przeczytaniu pożyczanego pisma niema mowy — czyta się je prędko, wylapuje się zwykle sensacje, krzyżące wielkimi tytułami, a dłuższe, poważniejsze artykuły się omija. Pożyczoną gazetę trzeba przecież zaraz oddać, a w lokalu publicznym nie można skupić uwagi. I narzeka się później: nie niema w tych gazetach ciekawego, same sensacje!... A pod adresem często niewinnego pisma pada brzydkie słowo: brukowiec.

I. K. C. w swoim artykule czyni szereg niezmiernie ciekawych spostrzeżeń nad ludźmi, pożyczającymi „gazetki“ i nie bez złośliwości kreśli ich sylwetki.

„Naprzeciw mnie (w pociągu) siedzi jakiś pan, elegancko ubrany, z krakowem niedbale luźnym i kołnierzyku na fiszbinowych wkładkach. Zakłada nogę na nogę i nudzi się. Patrzy się na moje gazety, leżące na stoliku i pyta po chwili nonszalancko:

— Pan pozwoli „gazetkę“

Pan pozwala, ale równocześnie bierze go lekkie zniecierpliwienie (t. zw. cholera). Dlaczego ten Pan nie kupi sobie gazety na drogę? Albo pisma albo książki? Chyba ma na to? Nie, on woli pożyczać.

Elegancki pan z kołnierzykiem na fiszbinowych wkładkach przeczytał ci jedno pismo, łapie za twój tygodnik, potem za drugi — słowem uczy się nagwałt. Za twoje pieniądze. Widzi to inny pan w przedziale, już mniej elegancki. Nudzi się także i nadaremnie usiłuje wtulić głowę w płaszcz i zasnąć; głowa jego odskakuje jak balonik od wstrząsanej drgawkami ściany przedziału. Więc zerka raz i drugi ku moim pismom na stoliku pod oknem i pyta lekliwie:

— Pan pozwoli gazetkę?

Pan pozwala.

Już teraz mam dwóch abonentów w przedziale. Za chwilę jest trzeci. Niedługo może opłaciłoby się założyć w pociągu własne pismo systemem polskim: wydawać i rozsyłać bezpłatnie, a po pewnym czasie zbankrutować.

Wszystko to jest bardzo zabawne ale i — oburzające.

Bo jeden i drugi pan z mojego przedziału wysiadają na stacji i kupują pudełka „egipskich“, a potem idą do bufetu na lakierowaną kielbasę czy szynce i parę „jasnych“. Wydają na te zabiegi około 4 zł. Nie stać ich jednak na 50 gr., by kupić dwie, czy trzy gazety. Gazeta czy pismo jest dla nich „luksusem“. Pożycza się więc od nawnych, biedniejszych częstokroć od pożyczającego.

W dalszym ciągu artykułu I. K. C. zestawia stosunki panujące u nas, ze stosunkami, panującymi zagranicą.

„Na peronie w takiej czy innej miejscowości niemieckiej, ludzie zakupują po parę pism na podróż i zostawiają potem pliki pism na półkach wagonowych.

Przypomina mi się hall hotelu w Londynie, gdzie w niedzielę wszyscy siedzieli sobie w głębokich fotelach i czytali takie czy inne pisma. Na stolikach leżały sterty porzuconych przez innych pism, ale nikt ich nie brał. — Każdy nowy amator czytania w fotelu wybiegał na ulicę (a raczej wychodził, bo to przecież działo się w Anglii) i kupował swoje pismo u sprzedawcy stojącego przy domu“.

Zrozumiałem jest, dlaczego zagranicą pisma „idą“, dlaczego mają wielomiljonowe nakłady. Bo tam pisma ludzie nie tylko czytają, lecz i kupują lub prenumerują.

U nas jest inaczej. Można z łatwością wydać 10 złotych, a gazetę pożyczć chyłkiem u sąsiada i przeczytać za darmo.

Krzepiące słowa i cyfry

Polacy z pod znaku „Rodła“

(Korespondencja własna)

Berlin, w lipcu.

Polacy w Niemczech są bryłą jedną litą, dla jednej sprawy walczącą, pod jednym znakiem, zuchwałym znakiem Rodła, które w graficznym rysie wyobraża bieg Wisły, Wiernej Rzeki symbolizującej łączność z całym Narodem Polskim i Kraków, jako kolebkę kultury polskiej, z którą również polacy w Niemczech nierozdzielnie są związani.

Rzecz prosta, że tam, gdzie jeden cel i wspólna walka jednoczą wszystkich, nie może być mowy o różnicach, a tembardziej o różnicach wypływających z liczby przeżytych lat. Młodzież polska w Niemczech kroczy więc tym samym szlakiem, którym szli ojcowie, dziadkowie i pradziadkowie. W ten sposób tylko możliwym było, że kiedy wojnie na wielu placówkach zabrakło przywódców, na ich miejsce stawiali młodsi, którzy dalej w ciągłości walkę prowadzili. I dziś widzimy bardzo licznie na placówkach odpowiedzialnych ludzi młodych, nieraz bardzo młodych, którzy zaczęte przez ojców dzieło prowadzą dalej. Fakty te są bezsprzecznie radosne, dają bowiem pewność starszemu społeczeństwu, że na młodzież, wierną przykazaniom ojców zawsze liczyć można.

Zarazem ten udział młodzieży we wspólnej pracy podnosi, ze zrozumienia wspaniałych względów, temperaturę nastrojów, podnosi uczucia ogrzane ogniem zawsze gorącej młodości. Jest to czynnik w życiu społecznym niezwykle wartościowy...

W Niemczech żyje i walczy o swą polskość półtora miliona polaków. Z tego na Śląsku jest 800 tys., na pograniczu i Kaszubach 100 tys., w Prusach Wschodnich 400 tys. Westfalji i Nadrenji 150 tys. w Niemczech środkowych 100 tys.

Ludność polska żyjąc w trudnych warunkach wyrobiła w sobie poważny zmysł organizacyjny. Niemal każdy polak w Niemczech należy do jakiejś organizacji.

Naczelna organizacja polaków w Niemczech jest bardzo różnolita. Mamy więc, zależnie od terenów, różne organizacje, a więc młodzieży: towarzystwo młodzieży kongregacje, koła śpiewu, harcerstwo, towarzystwa sportowe, kółka rolnicze i t. p., starszego społeczeństwa: bractwo różańcowe, towarzystwa religijno-społeczne, śpiewacze, towarzystwa szkolne zcentralizowane w związku polskich towarzystw szkolnych w Niemczech i t. p.

Jedność organizacyjną polaków w

Niemczech wzmacnia szczególnie fakt jednolitości społecznej. Ludność bowiem składa się w 99 proc. z elementu rolniczo - rzemieślniczo - robotniczego. Procent inteligencji zawodowej jest niski. Przytem dzięki wciągnięciu całej inteligencji w pracę społeczną różnice społeczne się zataiły.

W tym też duchu jedności i spójności inteligencji z resztą ludności wychowywane jest młode pokolenie akademickie, zjednoczone obecnie w związku akademik polaków w Niemczech. Młodzieży akademickiej jest w obecnej chwili około 60 tys. Życie akademickie koncentruje się w Berlinie, Wrocławiu i Królewcem, gdzie związek polaków w Niemczech założył specjalne bursy akademickie. Zaznaczyć trzeba, że w społeczeństwie polskim w Niemczech każdy młody, zarówno robotnik jak rzemieślnik czy akademik, tworzy jeden typ młodego polaka w Niemczech.

Siłę wewnętrzną polaków w Niemczech potęguje głęboko zakorzenione poczucie jedności sprawy polskiej w Niemczech. Niema sprawy śląskiej, kaszubskiej czy westfalskiej, czy jakiegokolwiek innej. Jest tylko jedna sprawa polska w Niemczech, obejmująca wszystkich polaków w Niemczech i wszystkie kwestje terenowe. Różność polega jedynie na różnych sposobach służenia sprawie, zależnie od warunków lokalnych. Jedną organizacją naczelną, związek polaków w Niemczech, jednolitość społeczna i jedność sprawy, to trzy czynniki cementujące wszystkich polaków w Niemczech.

Na zakończenie rzecz niezmiernie charakterystyczna dla polaków w Niemczech. Mimo szalenie ciężkich warunków, mimo wszelkich ciosów i walk, które staczać stale polacy w Niemczech muszą, niema wśród nich płaczącego cierpiętnictwa, przeciwnie — cierpiętnictwo i pesymistyczne żale są zwalczane. Natomiast na każdym kroku spotkać się można z wiarą w słuszność swej sprawy i optymizmem w nadchodzące jutro. To męskie stanowisko ludzi zahartowanych w ogniu codziennej walki najlepiej znamienuje hasło polaków w Niemczech:

„I nie ustaniem w walce

Siłę słuszności mamy

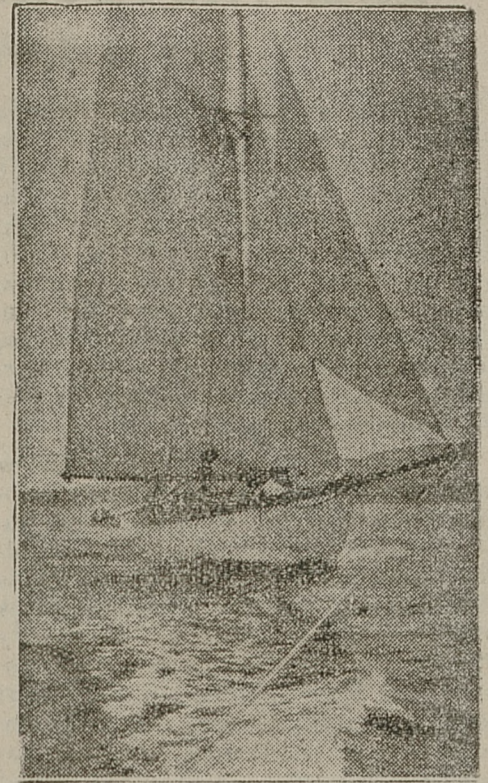
I mocą tej słuszności

Wytrwamy i wygramy!“

Z tą wiarą olbrzymią walczy codziennie półtora miliona polaków w Niemczech o swą polskość i sprawę.

C. P.

NAD MORZEM.



Pięknie ozagłowany jacht w drodze do portu.

Przebudowa węzła kolejowego warszawskiego

W roku bieżącym roboty w węzle warszawskim prowadzone są na stacjach Warszawa Główna, Warszawa Zachodnia i Warszawa Wschodnia oraz na stacji postojowej Grochów.

Na stacji Warszawa Główna trwają dalej w intensywnym tempie roboty w celu przystosowania tej stacji do nowych warunków ruchu w związku z całkowitem przeniesieniem ruchu pociągów na dolny poziom oraz w celu umożliwienia przystąpienia w roku przyszłym do budowy właściwego gmachu Dworca Głównego.

Obecnie zatem wykonana jest żelazna konstrukcja dolnej części dworca, aż do poziomu ulicy, budowa nowych dwóch peronów, nowych schodów, które będą łączyły te perony z budującą się częścią hali czasowej. Do czasu ukończenia tych robót podróżni będą musieli nadal korzystać z czasowej hali (od Al. Jerozolimskiej), którą się obecnie wydłuża celem przykrycia wejścia ze schodów na dwa nowe perony.

Kasy i bagaż czynne będą nadal w obecnym miejscu na dworcu od ulicy Chmielnej. Północna część wzniesionego przykrycia będzie gotowa już w lipcu r. b. Do budowy stacji Warszawa Zachodnia w pobliżu dawnego wiaduktu kaliskiego przystąpiono na wiosnę r. b. Będzie to druga stacja osobowa na lewym brzegu Wisły jednakże o charakterze stacji technicznej.

Dalej prowadzone są obecnie roboty związane z układaniem nowych torów i budową peronów, których część będzie już gotowa na jesieni. Od jesieni r. b. niektóre pociągi będą się już zatrzymywały na tej stacji.

Poza temi robotami prowadzone są nadal prace nad elektryfikacją linii średnicowej od stacji Warszawa Zachodnia na Zachód aż do Pruszkowa z tem wyliczeniem, aby już od jesieni roku bieżącego można było prowadzić szkolenie personelu kolejowego i dokonywać próbnych jazd pociągami elektrycznymi na odcinku Warszawa Zachodnia—Pruszków.

NAJZDROWSZE W LECIE.

mleko-wyborowe
(chude 5 gr. litr)
śmietana
kefir

Spółdzielnia
Ziemiańskiej
Sosnowiec, Sienkiewicza 1.



PROF. IGNACY MOŚCICKI
Prezydent Rzeczypospolitej.

ELEKTROTECHNIKA -- PRZEMYSŁ PRZYSZŁOŚCI

bez wykwalifikowanych maistrów i techników

Jednym ze sprawdzianów postępu cywilizacyjnego każdego kraju jest bezsprzecznie stan jego elektryfikacji. Im głębiej w najdalsze ośrodki i skupiska ludzkie sięga oświetlenie elektryczne, im więcej warsztatów i fabryk posługuje się napędem elektrycznym, im bardziej rozwinięta jest telefonia i telegrafia, im większy zasięg obejmuje radiotechnika — tem bardziej mówić można o poziomie cywilizacji danego kraju.

Również i Polska bierze udział w tem osiągnięciu coraz wyższego poziomu, również i my czynimy coraz intensywniejsze w tym kierunku wysiłki. Mimo trudności gospodarczych stale i samorzutnie rozwija się akcja elektryfikacyjna. Oczywiście, już mowy niema, aby wielkie miasta nasze pozabawione były elektrycznej siły światłowej i napędowej. Ale coraz bardziej dociera ona do miasteczek, osiedli, a nawet wsi, wieńcem otaczających okręgi przemysłowe.

Przed laty, gdyśmy odzyskali niepodległość państwową, wyłoniły się wielkie plany elektryfikacyjne, oparte jednak na obcej pomocy finansowej, a też i na dostawach obcych przyrządów i wyrobów technicznych. Dobrze się też stało, że uniezależniliśmy się od tego, gdyż plany te ograniczały w wysokim stopniu naszą gospodarczą samodzielność. Dziś sytuacja o tyle się zmieniła, że do wszystkich poczynań w dziedzinie elektryfikacyjnej zmierzamy własnymi siłami.

Ale rozwój tej akcji w dużym stopniu utrudnia brak dostatecznej liczby własnych specjalistów. Odbija się to nie tylko na wielkich projektach przyszłości, lecz również i na krajowym przemyśle elektrotechnicznym. A jest to przecież dział wytwórczości, stale narastający i coraz bardziej wymagający sił wysoce ukwalifikowanych, rozeznających się dobrze w coraz bardziej technicznie skomplikowanych aparatach, przyborach, maszynach.

Nie mamy — powiedzmy sobie otwarcie — na wszystkich szczeblach produkcji „speców“, by użyć tego modnego wyrazu.

Pokost **szybkoschnący**
farby lakiery i pendzle
poleca po cenach najniższych
Skład Materiałów Aptecznych i Farb
S. MONETA
DĄBROWA GÓRNICZA
ul. Sobieskiego 29.

W SPRAWIE KOMUNALNYCH KAS OSZCZĘDNOŚCI.

Ministerjum spraw wewnętrznych wydało pismo okólnie do wojewodów, zawierające wykładnię przepisów rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej o komunalnych kasach oszczędności, opracowaną przez ministerjum skarbu w porozumieniu z ministerjum spraw wewnętrznych.

Wykładnia ta ustala m. in., że dyrektorzy względnie kierownicy komunalnych kas oszczędności, którzy w chwili ukazania się wymienionego rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej, nie wchodzili w skład zarządu, mogą obecnie pełnić obowiązki naczelników zarządu (dyrektorów zarządzających), o ile na stanowiska te wybrani zostali przez radę kasę po uprzednim uzyskaniu zgody ze strony związku komunalnych kas oszczędności. W dalszym ciągu wykładnia wyjaśnia szereg kwestyj dotyczących członków zarządu kasy, zwalniania dyrektorów, praw emerytalnych urzędników samorządowych, pełniących funkcje kierowników kas itd.

Ponadto ministerjum spraw wewnętrznych poleciło wojewodom, aby prezydenci miast, burmistrzowie i starostowie, którzy nie objęli dotychczas przewodnictwa rad komunalnych kas oszczędności, objęli bezwzględnie te stanowiska lub powołali je swym urzędowym zastępcą.

Mamy w tym dziale wytwórczości krajowej dobrze zastąpioną „górną“ intelektualną i mamy liczne rzesze fizycznych pracowników „u dołu“. Mamy więc inżynierów elektrotechników, sta nowiących chlubę swego zawodu — i mamy robotników, mechanicznie spełniających swą robotę. Ale pośrednich ogniw między inżynierem a robotnikiem przeważnie nam brak... Rolę tych tak ważnych ogniw odgrywają całe masy dyletantów i samouków.

Tę wielką lukę w tym najbardziej nowoczesnym i największym szersze rozwoju rokującym przemyśle wypełnią absolwenci gimnazjów elektrycznych, które właśnie poczynamy w kraju uruchamiać.

Zasięg programu tych uczelni jest bardzo obszerny.. Uczeń będzie musiał nabyć praktyczną wiedzę z zakresie ślusarstwa, kowalstwa, obróbki masy nowej, instalacji światła, instalacji sygnalizacyjnej, nawijania i przewijania maszyn elektrycznych, obsługi silników i akumulatorów itd. Teoretyczną nauką obejmie szereg gałęzi wiedzy nowoczesnej, jak materiałoznawstwo, organizację zakładu elektrycznego itd. fizykę, chemię tele- i radiotechnikę. Dalej przedmioty nauki pomocniczo-zawodowe, jak matematyka, higiena,

geografia gospodarcza. Oczywiście, uczeń takiego gimnazjum otrzyma pod stawy wiedzy ogólnej i obywatelskiej bo w skład programu nauki wejdą przedmioty ogólnie - kształcące, jak religia, język polski, i obcy, historia powszechna i nauka o Polsce współczesnej.

Obszerny to zakres wiedzy fachowej, który będzie sobie mógł przyswoić uczeń gimnazjum elektrycznego — ale też po jej zdobyciu absolwent będzie doskonale przysposobiony i do życia i do pracy zawodowej.

Nie ulega zatem wątpliwości, że gdy staną do pracy szeregi wychowanków tych szkół, akcja elektryfikacyjna w kraju ruszy o wiele szybciej naprzód, bo oprócz się będzie mgła o zastęp ludzi, w całej pełni rozporządzających odpowiedniemi przygotowaniami i moce zastąpić panoszący się niestety dzień dyblentantyzm.

A od przyspieszenia procesu elektryfikacji kraju zależy bardzo wiele. Nie możemy pod tym względem pozostawać w tyle za innymi państwami. Chcemy im conajmniej dorównać. I dlatego musimy sobie przedewszystkiem wychować zastęp pionierów tego tak ważnego działu nowoczesnej techniki.

Zmiany w stanie zatrudnienia w przemyśle Zagłębia Dąbrowskiego

Przyjęcia — redukcje — urlopy turnusowe

W ub. tygodniu sprawozdawczym w stanie zatrudnienia w przemyśle Zagłębia Dąbrowskiego zaszły następujące zmiany:

Gwarectwo hr. Renard w Sosnowcu przyjęło do pracy 44 robotników. W tem 16 robotników przyjęto z unieruchomionej kopalni Reden w Dąbrowie, a pozostałych 28 robotników z urlopu turnusowego. Poza tem, jak już pisaliśmy, dyrekcja kop. Renard wymówiła pracę 163 robotnikom, którzy z dniem 1 sierpnia wysłani zostaną na 3-miesięczny urlop turnusowy. Obecnie na kopalni zatrudnionych jest 1524 robotników.

Kopalnia „Helena“ w Niwiec przyjęła do pracy 17 robotników i zatrudnia obecnie 228 robotników.

Towarzystwo „Saturn“ uruchomiło na terenie cementowni w Grodźcu

nowy zakład pod nazwą „Wytwórnia wyrobów cementowych“, gdzie zatrudnienie znalazło narazie 42 robotników.

Huta Kata'ezna zredukowała 13 robotników, a przyjęła do pracy 4 robotników, zatrudniając ogółem 1219 robotników.

Huta „Staszic“ w Sosnowcu zredukowała 5 robotników, zatrudniając ogółem 362 robotników.

Fabryka Halczyńskiego w Sosnowcu przyjęła do wydziału Wellmana 20 robotników i zatrudnia obecnie 927 ludzi.

Mechaniczna fabryka pończoch „Korona“ w Sosnowcu została zlikwidowana, w związku z czem pracę stracili wszyscy robotnicy w liczbie 14 osób.

W innych gałęziach przemysłu — bez zmian.

Pomysłowi złodzieje skradli większą ilość tytoniu w Sosnowcu

Onegdaj do jednego ze sklepów w Sosnowcu przyszło dwóch młodych, do brzo prezentujących się mężczyzn, którzy wybrali wyroby tytoniowe w różnych gatunkach, wartości ponad 100 złotych.

Po zapakowaniu żadanego tytoniu obaj mężczyźni grzecznie poprosili właściciela sklepu, aby zechciał odstąpić pakunek przez pracownika sklepowego do wskazanego przez nich mieszkania, gdzie zapłacono zostanie należność.

Niepodejrzwający nie złego kupiec

wysłał posłańca z paczką, który przed wskazanym mieszkaniem spotkał jednego z owych klientów.

Osobnik ów wziął paczkę z ręk chłopca i zbiegł.

Dopiero po niewczasie kupiec spostrzegł, że został w pomysłowy sposób okradziony.

Okazało się bowiem, że mieszkanie do którego złodzieje przynieść kazali paczkę z tytoniem było od pewnego czasu niezamieszkałe.

Policja poszukuje dwóch pomysłowych palaczy.

Krwawe porachunki na kol. Piaski

Na kolonii Piaski miała miejsce krwawa bójka, która wynikła na tle nieporozumień osobistych.

Bracia Jan i Józef Soboniowie czuli urazę do 62-letniego Jana Buchacza

zamieszkałego w Będzinie przy ul. Dalekiej 6.

W ubiegły poniedziałek Soboniowie spotkali Buchacza na ulicy w Piaskach i po krótkiej sprzeczce rzucili się na niego i mocno go poturbowali.

Buchacz doznał złamania trzech żeber i ogólnych obrażeń. Rannego w stanie dość ciężkim przewieziono do szpitala.

Awanturkami zajęła się policja, która przekazała ich do dyspozycji władz sądowych.

KRONIKA

Piątek
19
Lipiec

Dziś: Wincentego á Paulo
Jutro: Czestawa, Emilia
Wschód słońca: 3.40
Zachód słońca: 7.45

RADJO

WARSZAWA.

Piątek, 19 lipca.

6.30. Transmisja ze Spawy jubileuszowego zlotu. 7.20. Dz. poranny. 7.30. Pogadanka sport. - turyst. 7.35. Płyty gramofonowe. 8.30. Program na dzień bież. 11.57. Sygnał czasu. 12.00 Hejnal z Krakowa. 12.03 Wiadomości meteorologiczne. 12.05 Dziennik południowy. 12.15 Dla naszych letników. 13.05 Płyty. 13.30 Z rynku pracy. 15.15 Przegląd giełdowy. 15.25 Wiadomości o eksporcie polskim. 15.30 Muzyka lekka. 16.00 Odczyt z Katowic. 16.15 Koncert ze Lwowa. 16.35 Pogadanka dla chorych ze Lwowa. 16.50 Codzienny odcinek prozy. 17.00 Minjatury kwartetowe. 17.20 Płyty. 17.40 Recital fortepianowy. 18.00 Przez kamiełolony Zagnańska do kieleckich murów. 18.15 Cała Polska śpiewa. 18.30 Razerwa. 1.40 Chwilka społeczna. 18.45 Płyty. 19.05 Program na dzień następnny. 19.30 Z mego ogródka. 19.50 Pirat radiowy. 20.00 Skrzynka rolnicza. 20.10 Mała ork. P. R. 20.45 Dziennik wieczorny. 20.55 Obrazki z dawnej i współczesnej Polski. 21.00 Koncert symfoniczny. 22.00 Wiadomości sportowe. 22.10 Płyty. 23.00 Wiadomości meteorologiczne. 23.05 Muzyka taneczna.

KATOWICE.

Piątek, 19 lipca.

6.30. Transmisja ze Spawy. 8.20. Program na dzień bieżący. 8.25. Wskazówki praktyczne. 12.03. Transmisja z Warszawy i Krakowa. 12.03. Transmisja z Warszawy. 13.35 Płyty. 15.15 Głoda zbożowa. 15.20 Chwilka społeczna. 15.25 Transmisja z Warszawy. 15.00 Woda jako środowisko życia. 16.15 Transmisja ze Lwowa. 18.30 Jan od Krzyża. 18.45 Recital śpiew. 19.05 Program na dzień następnny. 19.15 Koncert reklamowy. 19.30 Transmisja z Krakowa i Warszawy. 20.00 Porady radiotechniczne. 20.10 Transmisja z Warszawy. 22.00 Wiadomości sportowe. 22.10 Skrzynka francuska. 22.40 Płyty. 23.00 Transmisja z Warszawy. 23.05 Muzyka lekka.

Z Kielc

NOWY ZARZĄD ZW. PEOWIAKÓW W KIELCACH.

W Kielcach odbyło się walne zebranie zw. peowiaków, na którym dokonano wyboru nowego zarządu, który ukonstytuował się w sposób następujący.

Franciszek Zajac — prezes, Stanisław Maniak — wiceprezes, Henryk Głowania — sekretarz, Józef Podsiadło — skarbnik, Eljasz Zyngierman — gospodarz, Łukasz Janicki — referent bratniej pomocy.

Na zastępców członków zarządu wybrano: Konrada Lejmona, Zygmunta Kuleszyńskiego i Jana Wojciechowskiego.

SAMOCHÓD NAJECHAŁ NA ROWERZYSTÓW.

Na ul. ka. biskupa Bandurskiego w Kielcach, miał miejsce nieszożliwy wypadek, który omal nie zakończył się tragicznie. Z Kielc w stronę stadjonu sportowego jechali na rowerze Józef Stachurski, zam. na przedmieściu Barwinek i niejaki Wiecha z Białogona.

Za pałacem biskupa samochód fabryki cykorki we Włocławku, prowadzony przez nieznanego szofera najechał z tyłu na Stachurskiego, który wraz z Wiechą upadł na jezdnię, odnosząc poważne obrażenia ciała, rower zaś wskutek zderzenia został uszkodzony.

POŻYCZKA NA ZATRUDNIENIE BEZROBOTNYCH.

W magistracie w Kielcach odbyło się posiedzenie rady miejskiej, na którym po przyjęciu protokołu z ostatniego posiedzenia rady, oraz po odczytaniu komunikatów prezydium zarządu miasta, rada jednogłośnie uchwaliła zaciągnąć z funduszu pracy długoterminową pożyczkę w kwocie 130.000 zł. na zatrudnienie bezrobotnych przy rozbudowie sieci wodociągowej — kanalizacyjnej. Pożyczka splanona zostanie po 20 latach przy oprocentowaniu 3 proc. rocznie.

Skolei rada większością głosów upoważniła zarząd miasta do wystawienia wniosku za antypolewaczke, która jednocześnie służyć będzie jako pogotowie dla straży. W końcu do komisji opieki społecznej wybrano Halinę Piotuchową i Jana Brudka i na tem posiedzenie zakończono.

Powność zdrowia — skarb to duży
„OLLA“ wiecznie Ci posłuży!

OLLA
Gum.?

SPORT
i WYCHOWANIE FIZYCZNE

R. B. S. (RADOM) PROWADZI W MISTRZOSTWACH KIELECKIEGO O. Z. P. N.

Po ostatnich rozgrywkach tabela mistrzostw kieleckiego OZPN. uległa zmianie.

Na czele tabeli znalazł się RKS. z Radomia, który w ub. środę na własnym boisku pokonał Starachowicki K. S. w stosunku 3:0 (3:0).

Obecnie trudno jest mówić o tym, która drużyna zdobędzie zaszczytny tytuł mistrza okręgu kieleckiego.

Szanse CKS. znacznie zmalały i w najlepszym razie, o ile wygra pozostało dwa mecze liczyć może na finał z Brygadą.

Możliwe jest jednak, że RKS. dołoży starań i tytuł mistrza zdobędzie dla siebie.

Obecnie tabela mistrzostw przedstawia się następująco:

Nazwa klubu	gier	pkt.	st. br.
R.K.S.	4	6	6:5
CKS	4	5	13:5
Brygada	4	5	8:4
Starachowicki K. S.	4	0	4:17

W nadchodzącą niedzielę odbędą się dalsze spotkania o mistrzostwo, a mianowicie. CKS. w Radomiu grać będzie z RKS., a w Starachowicach: Brygada sportowa z SKS.

ROZWYDRZENIE „KIBICÓW” NA BOISKU W CZELADZI.

Publiczność sportowa w Czelandzi po ostatnim meczu CKS. z „Brygadą” częstochowską naraziła na szwank swoje dobre imię. Po gwizdku sędziowskim kilku nastu wyrostków wpadło na boisko i zamierzało pobić gracza „Brygady” Szczepiła.

Szczepiła zarzucono brutalną grą z drużyną CKS. w Częstochowie i kopnięcie bramkarza Szydły.

Awanturników rozpedziła policja, przy czym w obronę drużyny częstochowskiej wzięli gracze CKS.

MISTRZYNI POLSKI W SKOKU WDAL Z MIEJSCA J. PALISZEWSKA Z SOSNOWCA — W OCENIE PRASY

Jak już pisaliśmy „na kobiecych lekkoatletycznych mistrzostwach Polski, które odbyły się w Krakowie, zawodniczka strzeleckiego KS. z Sosnowca — Irena Paliszewska zdobyła mistrzostwo Polski w skoku wdal z miejsca.

Oto jak pisze o Paliszewskiej krakowskie „Tempo Dnia”:

Najciekawszym jednak odkryciem mistrzostw była Irena Paliszewska z Sosnowca.

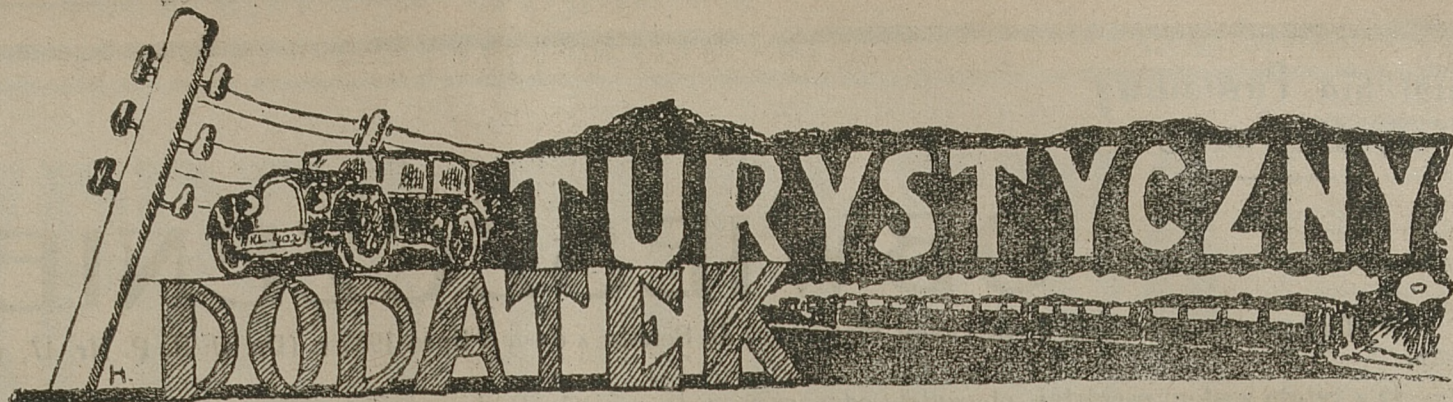
Właściwie nie jest to zawodniczka nowa i nieznaną. W zawodach bierze już udział od dwu prawie lat. Na szersze wody wypłynęła jednak dopiero w Krakowie, zdobywszy mistrzostwo w skoku wdal z miejsca i okazawszy nieprzeciętne walory również w skoku wzwyż, w skoku wdal z rozbiegiem i rzutach. Wszechstronna i utalentowana ta zawodniczka zwróciła też jako jedyną uwagę Walasiewiczówny.

MOTOCYKLISCI ZAGŁĘBIA NA SOWINCIE.

Zarząd motocyklowego klubu związku strzeleckiego Zagłębia Dąbrowskiego organizuje w dniu 21 bm. wycieczkę do Krakowa celem oddania holdu ceniom ś. p. Wodza Narodu i wzięcia udziału w sympniu kopca na Sowińcu. Zarząd klubu zaprasza wszystkich członków klubu oraz zrzeszonych motocyklistów do licznego udziału w tej uroczystości.

Zbiórka w dniu 21 bm. o godzinie 5.30 rano przed lokalem klubu w Sosnowcu, ul. Piłsudskiego 8. W Niwie nastąpi uroczyste pobranie ziemi z trójkąta granicznego byłych trzech zaborów celem złożenia jej na kopcu w Sowińcu.

Niezrzeszeni motocykliści, pragnący przyjąć udział w tej uroczystości, proszeni są o zgłaszanie się do lokalu klubu od godz. 8 do godz. 15 w dniach 19 i 20 bm. celem podpisania aktu erekcyjnego.



Prezydent Rzplitej weźmie udział w „Święcie Gór” w Zakopanem

W Zakopanem czynią przygotowania do przyjęcia Prezydenta Rzplitej, który przybywa na Święto Gór do Zakopanego 4 sierpnia i zabawi kilka dni.

Zniżka kolejowa na przejazd do Zakopanego w okresie Święta Gór tj. od 4 do 10 sierpnia b. r. wynosić będzie z Katowic i z powrotem 8.55. Do karty uczestnictwa dołączony będzie kupon bezpłatnego wstępu na 8 imprez w Zakopanem i kupon z 50 procentową obniżką na wszystkie imprezy.

Wobec pojawiających się w prasie niezupełnie ścisłych notatek dotyczących dojazdu do Zakopanego w okresie „Święta Gór” ministerjum komunikacji wyjaśnia, że przyznało 70 proc. indywidualne zniżki od ceny normalnych biletów kolejowych, ważnych ze wszystkich stacyj kolejowych w Polsce do Zakopanego za okazaniem karty uczestnictwa w „Święcie Gór”.

Indywidualne karty uczestnictwa będą do nabycia od dnia 15 lipca br. we wszystkich delegaturach powiatowych komitetów „Święta Gór” mieszczących się przy starostwach powiatowych na terenie Polski, oraz we wszystkich oddziałach i agencjach biur podróży „Orbis” i Waggons-Lits Cook.

Do karty uczestnictwa dołączony jest kupon w cenie zł. 2.35 i 3.35, za oddaniem którego uczestnik zjazdu w Zakopanem otrzymuje znaczek upo-

ważniający go do bezpłatn. wstępu do jarmark, zabawę na Wilezniku, wystawę: przemysłu artystycznego, sztuki, letniskowo-turystyczno-sportowej, Las w górach, fotograficznej, pamiątek z walk Legjonów Polskich w Karpatach 1914/15, imprez pod nazwą „Hold Górcom”, odczyty polskiego tow. tatrzańkiego i bieg sztafetowy.

Oprócz przejazdów indywidualnych projektowane jest uruchomienie do Zakopanego w okresie „Święta Gór” kilku pociągów popularnych, których terminy wyjazdu będą podane w odpowiednim czasie.

Posiadacze indywidualnych kart uczestnictwa będą mogli w drodze powrotnej z Zakopanego przerwać swą podróż i zatrzymać się przez jeden dzień w Krakowie. Umożliwi to wielu osobom, które nie mogły dotychczas udać się do Krakowa, celem wzięcia udziału w sypaniu Kopca Marsz. Piłsudskiego na Sowińcu. Jednocześnie zaznacza się, że przerwa w podróży nastąpić może wyłącznie w okresie ważności karty uczestnictwa, tj. do dnia 14 sierpnia włącznie.

Osoby udające się na Sowińiec winny uprzednio po przybyciu do Krakowa opłacić świadczenia podatkowe w wysokości 2 zł., które obejmują przejazd tramwajem i autobusem na Sowińiec, opłatę przewodników i drobny datek na kopiec.

Organizację zjazdu przeprowadza liga popierania turystyki.

Wycieczki do obozu harcerskiego w Spale

W czasie zlotu harcerskiego w Spale będzie można zwiedzać obóz, przedstawiający ciekawy i urozmaicony obraz. Na 25-lecie istnienia ruchu harcerskiego w Polsce zgromadziło się w Spale reprezentacje hufców i drużyna polskich i zagranicznych, zwłaszcza śląskiego w Polsce zgromadziły się w Spale wiańskich.

Wędrowka po obozie będzie niezwykle miłym przeglądem akcji harcerskiej.

Dn. 21 lipca przybędą do Spawy pociągi popularne z Warszawy, Łodzi, Poznania, Krakowa i Katowic.

Zniżki w tych pociągach wynoszą 70 proc. od starej taryfy.

Oprócz pociągów popularnych przewidziane są przjazdy indywidualne do Spawy, przyszłymi pociągami zwykłymi, kursującymi normalnie według rozkładu, w kl. III i II na zasadzie kart uczestnictwa.

W placówkach Orbisu są do nabycia karty uczestnictwa w cenie zł. 1, uprawniającego do zniżek w pociągach popularnych. Przejazd do Spawy za pełnym biletem — powrót bezpłatny (50 proc. zniżki). Powrót musi nastąpić tego samego dnia.

Opłaty za publiczną drogę

Z dniem 1 bm. otwarta została dla ruchu publicznego droga na Hel, na odcińku od Wielkiej Wsi — Hallerowa, aż do kąpieliska Jurata za Jastarnią. Tuż za Wielką Wsią — Hallerowem została przez wydział powiatowy przy wjeździe na półwysep ustawiona wiatu morskiego rampa, przy której służbę pełni dróżnik. Przepuszczane są tylko motocykle i lekkie samochody osobowe. Wozom i samochodom ciężarowym wjazd jest wzbroniony.

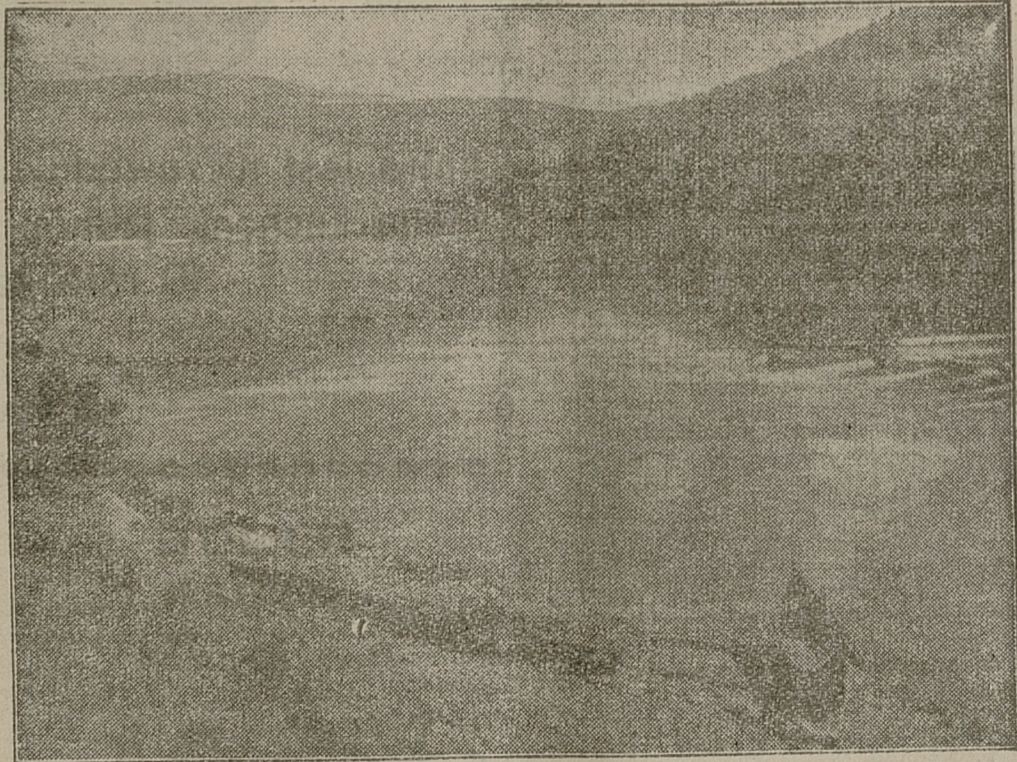
Dróżnik przy rampie za specjalnym pokwitowaniem pobiera opłatę w kwocie 1 zł. od samochodu i 50 groszy od motocykla za wjazd na Hel.

Pobieranie opłat za korzystanie z publicznych dróg, mostów, etc. nie tylko sprzeczne jest z samą zasadą publiczności danych obiektów i stanowić może niebezpieczny precedens, ale godzi wprost w interesy turystyki w danej okolicy.

Przejazdy przez Polskę wycieczek zagranicznych

W bieżącym sezonie letnim przybywa do Polski, bądź to jako do celu podróży, bądź też w przejeździe szeregi wycieczek zagranicznych. M. in. obecnie odbywa podróż po naszym kraju wycieczka 12 nauczycieli duńskich. W dniu 23 bm. przybędzie wycieczka amerykańska w składzie 16 osób, która odbywa podróż okrężną po Europie. Amerykanie przybędą do Polski z Rosji Sowieckiej i zabawią 3 dni w Warszawie i Krakowie. Ponadto w odstępach kilkudniowych przejeżdżają przez Polskę wycieczki czeskosłowackie i francuskie do Rosji Sowieckiej, które zatrzymują się w Warszawie przynajmniej na jeden dzień.

NA SUROWEJ PÓŁNOCY.



Fjordy norweskie — ulubione miejsce wycieczek morskich. W sezonie letnim na fjordy odpływają często statki polskie z Gdyni, pełne pasażerów.

— stosując —

Nie tak niezdobi Pań, jak piękna i czysta cera.
To potęguje powab i uwydatnia wygląd młodzieńczy.
Tysiące Pań zawdzięcza wyzbycie się piegów, plam,
Krem i mydło „LACTOLIN”
ZADAĆ WŚZĘDZIE.



Starosta Powiatowy
w Będzinie

OBWIESZCZENIE

Według postanowień art. 2 Ordynacji Wyborczej do Senatu z dnia 8 lipca 1935 r. (Dz. U. R. P. Nr. 47, poz. 320) prawo wybierania do Senatu mają:

1) z tytułu zasługi osobistej: obywatele odznaczeni orderem Orła Białego, orderem Virtuti Militari, Krzyżem lub Medalem Niepodległości, Krzyżem Walecznych, orderem Odrodzenia Polski lub Krzyżem Zasługi;

2) z tytułu wykształcenia: a) obywatele, którzy ukończyli szkołę wyższą lub zawodową stopnia licealnego, liceum pedagogiczne, albo szkołę podchorążych, b) obywatele, którzy ukończyli jedną ze szkół równorzędnych z określonymi w ustępie poprzedzającym albo posiadają stopień oficerski

3) z tytułu zaufania obywateli: a) obywatele, piastujący stanowiska z wyboru w samorządzie terytorjalnym, a mianowicie: członkowie rad wojewódzkich, powiatowych, gminnych i miejskich, tudzież członkowie zarządów miejskich, b) obywatele, piastujący stanowiska we władzach samorządu gospodarczego oraz w zarządach organizacji gospodarczych i zawodowych, a mianowicie: radcowie izb rolniczych, przemysłowo-handlowych i rzemieślniczych, przewodniczący zarządów cechów oraz oddziałów tych zrzeszeń przemysłowych i rzemieślniczych związków gospodarczych, które objęte są prawem przemysłowem, przewodniczący zarządów kółek rolniczych zrzeszonych w Związku Iz i Organizacji Rolniczych, wreszcie przewodniczący zarządów oddziałów (kół) tych pracowniczych organizacji zawodowych, które liczą co najmniej 1.000 członków, płacących składki, c) przewodniczący zarządów kół miejscowych (oddziałów, organizacji miejscowych) stowarzyszeń wyższej użyteczności, d) członkowie zarządów wyższych szczebli organizacyjnych tych zrzeszeń, które określone są w lit. b) i c).

Zgodnie z art. 48 powyższej Ordynacji Wyborczej prawo wybierania do Senatu służy czynnym nauczycielom, którzy uzyskali dyplomy (świadectwa), uprawniające do nauczania w publicznych szkołach powszechnych, szkołach średnich ogólnokształcących, lub zakładach kształcenia nauczycieli, choćby nie odpowiadali warunkom, określonym w art. 2, ust. (1) pkt. 2).

Nie służy prawo wybierania do Senatu obywatelom, którzy przed dniem zarządzania wyborów do Iz Ustawodawczych nie ukończyli lat 30-tu, a także obywatelom, niemającym prawa wybierania do Sejmu (art. 3 wyżej powołanej Ord. Wyb.).

Wobec postanowień § 3 rozporządzenia Ministra Spraw Wewnętrznych z dnia 11 lipca 1935 r. (Dz. U. R. P. Nr. 48, poz. 326), że obywatele, mający prawo wybierania do Senatu z tytułu zasługi osobistej lub z tytułu wykształcenia, będą wciągnięci do spisów wyborców do Senatu, jeżeli udowodnią, że im to prawo przysługuje — na zasadzie § 1 ostatnio powołanego rozporządzenia wzywam obywateli, którym prawo wybierania do Senatu z wymienionych ostatnio tytułów przysługuje, aby najpóźniej do dnia 28 lipca 1935 r. (włącznie) zgłosili się w biurze Starostwa powiatowego w Będzinie w godzinach urzędowych celem wciągnięcia ich do spisów wyborców do Senatu.

Każdy zgłaszający się winien odpowiednimi dokumentami udowodnić, że posiada prawo wybierania do Senatu z tytułu zasługi osobistej, lub z tytułu wykształcenia.

Obywatele, którzy w określonym wyżej terminie nie zgłoszą się albo w odpowiedni sposób nie udowodnią posiadania prawa wybierania do Senatu z powyższych tytułów — nie będą wciągnięci do spisów wyborców do Senatu.

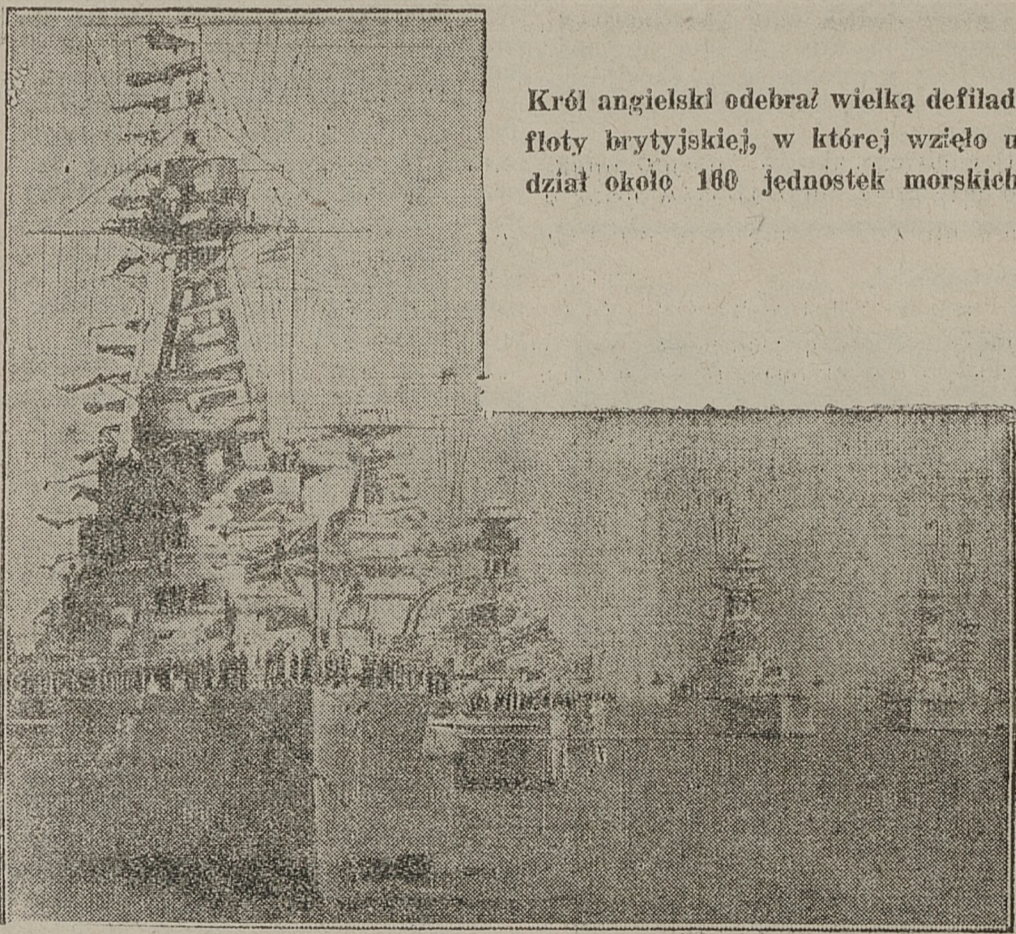
Wszelkie pisma, odpisy i t. p. w sprawach wyborczych wolne są od opłat stemplowych (art. 47 Ordynacji Wyborczej do Senatu w związku z art. 99 Ordynacji Wyborczej do Sejmu).

Obywatele, mający prawo wybierania do Senatu z tytułu zaufania obywateli — będą wciągnięci do spisów z urzędu.

Ponownemu zgłoszeniu się do spisu wyborców nie podlegają obywatele, którzy na skutek odezwy p. p. Prezydentów m. Dąbrowy, Będzina, Burmistrza m. Czeladzi oraz Wójtów gmin zgłosili się w odnośnych Samorządach do spisu, udowodniając swoje uprawnienia.

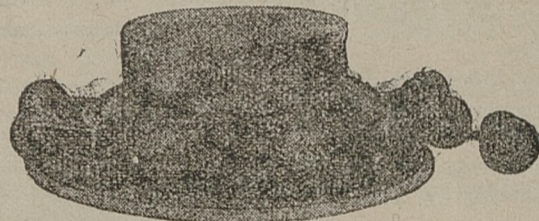
BĘDZIN, dnia 17 lipca 1935 r.

Starosta (-) J. BOXA.



Król angielski odebrał wielką defiladę floty brytyjskiej, w której wzięło udział około 160 jednostek morskich.

Poco się trudzić
jeszcze dziś kup kuchenkę elektryczną,



która jest niezawodnym przyjacielem i sługą.
Cena kuchenki jednopłytkowej złotych 24.— na
10 rat miesięcznych.

ELEKTROWNIA OKRĘGOWA
w Zagłębiu Dąbrowskiem Sp. Akc.

HUMOR POMYŁKA.



— Panie, jak pan śmie chodzić bez kostjumu kąpielowego.
— Ależ, panie władza — przecież mam kostium pod brodą...

DROBNE OGŁOSZENIA

POSADY; PRACE

POSZUKIWANE zdolne prasowaczki do pralni. Zgłaszać się do firmy „Atlas” Sosnowiec, Głowackiego 10.

POTRZEBNY zaraz pracownik fryzjerski. Dąbrowa - Górnicza, ul. Kościuszki 7. Danecki.

ZGUBIONE DOKUMENTY

MICHALINA BARCZYK zgubiła dowód osobisty Będzin — Lepiarki, nr 22.

RÓŻNE

OSZCZERCÓW pociągam do odpowiedzialności za rozsiewanie pogłosek nie prawdziwych o żonie i o mnie. Roman Czech.

Kronika

× „Dziesięć strzałów ku chwale ojczyzny” w Piaskach. Związek strzelecki w Piaskach, urządza, pod hasłem „10 strzałów ku chwale ojczyzny”, strzelanie pod Czeladzią, na Piaskach przy bagrze, w dniach: w sobotę dnia 20 bm. od godz. 15 do 19 i w niedzielę od godz. 10 do 12 i od 15 do 18. Oplata za amunicję i tarcze na miejscu, w wysokości 50 groszy za 10 strzałów. Po wypełnieniu warunków strzelania, można będzie otrzymać odznakę strzelecką III kl. i II kl.

× Czarni — Zew w Dąbrowie. W niedzielę o godz. 17.30 na stadionie miejskim w Dąbrowie odbędą się zawody finałowe o mistrzostwo kl. B. między RKS „Czarni” (Sosnowiec) a T. S. „Zew” (Niemce). Obie drużyny przygotowują się staran-

nie do spotkania. Przedmecz rezerw o godz. 15.30.

— Finał rozgrywek o puchar Davisa. Finałowe spotkanie międzystrefowe o puchar Davisa, w którym wezmą jak wiadomo udział Niemcy i Ameryka, odbędzie się w dniach 20—22 bm. w Wimbledonie. Amerykanie rozpoczęli już swój trening na trawiastych kortach Wimbledonu. Niemcy udali się do Londynu samolotem w dniu wczorajszym.

× Trójmecz lekkoatletyczny Polska — Austria — Węgry odwołany. Polski zw. lekkoatletyczny otrzymał od związku węgierskiego depeszę, w której węgry bez podania przyczyn odwołują trójmecz środkowo - europejski Polska - Węgry — Austria, projektowany na najbliższą niedzielę w Budapeszcie. Trójmecz ten ma się odbyć dopiero w okresie jesiennym.